



„Salus rei publicae suprema lex - Dobro Rzeczypospolitej, największym prawem”

Ostatniego dnia października, pod opieką pani Teresy Bachanek oraz panów: Roberta Lubczyńskiego oraz Łukasza Wrochny, wybraliśmy się na wycieczkę do Warszawy, w programie której znajdowało się między innymi: zwiedzanie sejmu i senatu oraz wizyta w Muzeum Wojska Polskiego.

O godzinie ósmej rano, w świetnych humorach, wyruszyliśmy w drogę. Podróż umilaliśmy sobie rozmowami oraz śpiewaniem piosenek.

Tuż po godzinie dziesiątej, różnym krokiem wkroczyliśmy do budynku sejmu. Po zostawieniu kurtek w szatni, byliśmy gotowi do zwiedzania. Pan przewodnik w bardzo ciekawy sposób opowiadał o historii budynku sejmu i senatu oraz o ludziach, którzy kiedyś w nim pracowali.

Mieliśmy okazję siedzieć w sejmowych ławach oraz przechadzać się sejmowymi korytarzami. Ci bardziej spostrzegawczy, mogli zobaczyć takich polityków jak Ryszard Kalisz czy Janusz Palikot.

Po wyjściu z sejmu, przyszedł czas na wizytę w Muzeum Wojska Polskiego. Przed wejściem zostaliśmy podzieleni na grupy.

W czasie, gdy jedna grupa podążała śladami historii Polski od początków jej istnienia do końca II wojny światowej, pozostali podziwiali piękne okazy samolotów, znajdujące się przed budynkiem muzeum.

W końcu przyszedł czas na ostatni punkt wycieczki - wizytę w centrum handlowym „sadyba”. Tam, każdy z nas kupił sobie coś do jedzenia, niektórzy odwiedzali również różne sklepy.

Niestety, wszystko, co dobre, kiedyś się kończy i z wielkim żalem wróciliśmy do autobusu. Droga powrotna upłynęła szybko i radośnie, a my już planujemy kolejną wycieczkę. **Autor tekstu : Anna Szymocha.**





[Więcej zdjęć w galerii - klik.](#)

-